



GAZETA WARSZAWSKA

We Srodę Dnia 15. Marca Roku 1786.



Z Warszawy d. 15. Marca.
W przeszłych dniach, mieli
Audyencyą u Xiążęcia Jmci
Prymasa, Delegowani z Reko-
gnicyą od Xięstwa Zmudzkiego,
JJ. PP. Felicyan Karp Sędzia
Ziemski tegoż Xięstwa, Flo-
ryan Stanisławicz Krayczy Woie-
wodztwa Mińsk.

Trzęsienie Ziemi d. 27, prze-
szłego miesiąca dało się czuć
y w Iędrzejowie. Gdy Klasztor
Opactwa tamecznego, po go-
dzinie czwartey rano straszli-
wie się zatrząś, Zakonnicy ta-

meczni, iedni rozumiejąc że to
są strachy iakieś nadprzyrodzo-
ne, drudzy prawdziwey Trzę-
sienia Ziemi przyczyny domy-
ślając się, wszyscy jednak ro-
wnie przestraszeni, z Cel swo-
ich z krzykiem powybiegali.
Trwało to Trzęsienie (iak z
tegoż Opactwa piszą) około
dwoch minut, y czuć się dało
w całym Mieście, oraz w od-
ległych o milę ztamtąd miey-
scach, iako to w Krzcięgicach,
Czerniachyczy, y Węgłeszynie;
ale wszędzie bez szkody.

Z Krakowa d. 8. Marca. Z okoliczności przypadłego Trzęsienia Ziemi, nakazane tu *Wotywy y Supplikacye*, iak nayuroczyściey po licznych tutejszych Kościołach odprawuia się, *Z Bruny d. 21. Lut:* Dnia 13. tego miesiąca, w okolicy *Freudenthal*, osobliwie w *Altstadt*, *Schreiberseifen*, y *Dittersdorf*, o samey północy, tak mocne było Trzęsienie Ziemi, że obywatela tamedzni, lubo pierwszym snem tego uspieni, wszyscy obudzeni byli, y wielkim zdzięci strachem, z domów swych pouciekali; trwało albowiem to trzęsienie na dwie minuty (*Co się potym w tamtych krajach działo dnia 27. Lutego, ién list mowić niemogł, iako szczęścią dniami przedtym pisany*).

Z Rzymu d. 15. Lut: W przeszłą Niedzielę, w Apartamentach Kardynała Sekretarza Stannu, była złożona Kongregacya z niektórych Kardynałów; na ktorey miano się naradzać w sprawie *Francuskiego* Kardynała *Xiążęcia de Rohan*. Jedni z Kardynałów chcieli, ażeby wymazany był z liczby Kardynałów; a drudzy przeciwnie. Ten tak wielkiej wagi interes, odłożony jest do przyszłego Konfystorza, gdzie ma sam *Ociec S.* o tym decydować.

Z Paryża d 20. Lut: W przeszły piątek, Parlamentarzow 66. zgromadziło się do weyrzenia w sprawę *Xiążęcia* Kardynała *de Rohan*. Sessya trwała od 9. ranney godziny, aż do 4. po południu. *Xiąże* Kardynał, żądał: 1mo. Ażeby był także sądzony od Sędziow złożonych z Duchownych osob.; ale to jego żądanie nieotrzymało skutku. 2do. Ażeby od całego Parlamentu y Parów był sądzony; lecz y to od Sądu zostało odrzucono. 3tio. Ażeby świadkowie byli słuchani, ktorzy chcieli świadczyć, iż ta cała brylantowa sztuka, w *Anglii* była przedana; wszakże y tego Sąd niechciał uskutecznić. 4to. Ażeby Dekret *de prise de corps*, Sąd zamienił w Dekret stawienia się u Sądu osobiscie. Na to tylko Sąd zezwolił. Zrobił się zatym proces kryminalny przeciwko *Xiążęciu* Kardynałowi y innym osobom do tey sprawy pociągnionym. W niektórych punktach *Xiąże* Kardynał miał 31. wotow na swoje stronę, a 35. przeciwko sobie. Barzo straszne są zaskarżenia, ktore sądzące się strony, iedna przeciwko drugiey, liecznie zanofszą. Niektorzy twierdzą, że *Hrabia de Cagliostro*, naymniey winnym w tey spra-

wie się być pokazuje, y że on zapewne na wolność byłby wypuszczony, żeby się nie lękano, aby dostawszy wolności, nie zemknął z kraiu, a tym samym niemógłby stawić się u Sądu, gdyby tego było potrzeba na potym. Już jest wiadomy Memoryał Hrabiego *de Cagliostro*, który składa się z 51. kart *in quarto*. Na dniu wczorayszym podany on został Sądowi.

Wyśzedł tu Memoryał *à Confuter*, ułożony imieniem kupców, przeciwko nowej *Indyjskiej* kompanii, podpisany od dwóch Adwokatów. Zawiera on w sobie 91. kart, y ma suplement do siebie dodany, złożony z kart 31. W tym Memoryale, wielkie położone są dowody, że dane kompanii *Privilegium exclusivum*, dla Państwa barzo jest szkodliwe, że przez to handel się niszczy, że Fundusz kompanii nie jest należycie dostateczny &c.

W pewney zagranicznej *Francuskiej* Gazecie, jeszcze pod datą d. 14. tego miesiąca z *Paryża* jest doniesiono, że z *Anglii* przywieziono 3. Milliony nowych fałszywych *Luidorów*. Nasze ostatnie daty listy, nic zgoła niewspominają w tey mierze.

Z *Włoch* d. 12. Lut: Dnia 30. przeszłego miesiąca *Margraff de Caraccioli* pierwszy raz znajdował się w Radzie Stanu *Krolestwa Neapolitańskiego*. Na reprezentacyą tego Ministra, ma być powiększona *Penсія* dla *Ex-Iezuitów Neapolitańskich y Sycylijskich*, znajdujących się na wygnaniu w Państwie *Papie-skim*; y tym końcem, bawiaący w *Rzymie Neapolitański* Konful, otrzymał rozkaz, ażeby podał Dworowi Regestr wszystkich tych *Ex-Iezuitów*. Ten zamiysł *Margraffa de Caraccioli* do tego zmierza, ażeby, ile możności, znośnieyszym uczynić ich los. Powszechnie tu wszystkich zadziwia wielka *Polityka* tego Ministra, który przedtym iawnym był nieprzyjacielem tego Zakonu. Poczynają znowu wznawiać się pogłoski o powstaniu *Jezuickiego* Zakonu; y w wielu innych *Południowych Prowincyach Europy*, wiele obiecujące dla nich poczynają wynikać pozory. (*Ten Artykuł, wyięty jest z Gazety Hamburskiej; o czym y inne Gazety wspominają*).

Z *Lizbony* d. 27. Stycz: Nowiny o szkodach poczynionych przez burzę ostatnią, codziennie stają się okropnieysze. *Portugałskie* wojenne okręty, po-

dług raportu podanego z Arsenalu, poniosły szkody do 300,000. *Kruzadow*, a iefzcze więkſzą mają stratę okręty handlowne. Wojenny okręt *S. Antonio*, wyznaczony do *Brazylii*, tak mocno został popiuty, iż zgoła niemoże na naznaczone iść mieyſce. Tę podróż do *Brazylii* za niego odprawi okręt pod imieniem *l' Ajuda*.

Z Włoch d. 15. Lut: Podług nowin z *Hiszpanii*, w tamecznych morskich portach, wielkie wojenne czynią ſię przygotowania, y mocno w Reymentach zaciągają Rekrutow.

Na mocy naywyższego rozkazu, dway Kawalerowie wchodzili do wſzytkich w *Medyolanie* znajdujących ſię Zakonnice Kłaſztorow, dla oznaymienia Zakonnikom, iż dana im iefc wolność, ażeby ſię w wyznaczonym czasie rezolwowały, albo wyjść na ſwiat, albo zostać w Zakonnym ſtanie. Te, ktore chcą wyjść na ſwiat, mają wyznaczoną dla ſiebie penſyę; te zaś, ktore żądają zostać w Zakonie, wolność mają obrać ſobie do mieſzkania podług upodobania Kłaſztor, y tam ſię przenieść. Nadto, podług wyſzley napifmie Deklaracyi, każda z Chorowych Zakonnice, w przeciągu dni 30. powinna ſię rezolwować, iakie-

go ſpofobu ſię iąć żąda, ażeby ſię ſtała użyteczną ſwiatu; to iefc: czy chce ſię zatrudniać edukacyą dam ſzlacheckiey y mieyſkiey kondyeyi, czy też utrzymywaniem publiczney ſzkoly *gratis* dla dzieci poſpolſtwa; czy naofatek uczeniem ich różnych kobiecych robot.

Z Manheimu d. 8. Lutego. Ponieważ Xiąże Jmć Elektor y Arcybiskup *Koloński*, Jurydykcyą tameczney Nuncyatury ſkaſſował, przeto Papiſkiemu Nuncyuszowi donieſć kazał, iż może on ſwoię Jurydykcyą ſprawować w Xięſtwach *Jülich* y *Berg*; a w przypadku, kiedy mu zostanie nawet broniona Rezydencya w *Kolonii*, może on udać ſię do *Düſſelfort* y tam rezydować.

Z Frankfurtu d. 18. Lut: Czeſto barzo biegają znowu kuryerowie między pryncypalniefzemi *Europeyſkiemi* Dworami. Tym czafem podchlebiamy ſobie, iż tak w *Niemczech*, iako też y we *Wloſzech*, pokóy utrzyma ſię trwały.

Z Auſtryi d. 18. Lut: Nuncyusz *Stolicy Apoftolſkiey* *JX. Caprara*, wyſłał kuryera z *Wiednia* do *Rzymu*, y miał długą konferencyą z Xiążęciem *de Kaunitz*.

SUPPLEMENT

DOKŁADY WARSZAWSKIE

We Środę Dnia 15. Marca R. 1786.



Z Piotrkowa d. 11. Marca. Podczas Oktawy Jmienia Xiążęcia Jmci *Poniatowskiego* Ex-Podkomorzego Kor: wspaniała także dawał obiad dla Trybunału, Obywatelów, Palesty, y Garnizonu, JX. *Kotarbski* Deputat y Kanonik *Poznański*.

Z *Kamieńca Podolskiego* d. 24. Lut: Woiewodztwo nasze *Podolskie*, w małej nader liczbie (dla wielkich powodzi) na przeszłoroczny Deputacki Sejmik zebrane, życzliwe swe ku Xiążęciu Jmci *Prymasowi* chęci do liczniejszego obywatelów Zgromadzenia dla większej Uroczystości odłożyło. Tą więc razą w osobach Urzędników y Obywatelów, licznie na Sejmik Elekcyj Kandydatów do Podkomorstwa *Latyczewskiego* zgromadzone, dnia wczorajszego, pod zagaieniem JP. *Lipińskiego* Podkomorzego *Podolskiego*, wybrało za Posła z Rekoznicyą do tegoż Xiążęcia Jmci *Prymasa*, JJ. PP. *Felixa Dembowskiego* Podcz: *Czerwono*; y *Antoniego Lipińskiego* Woysk: *Latycz*: Poktorem Akcie, zaproszeni wszyscy na wspaniałą Obiad do pomienionego JPana Podkomorzego *Podolskiego*, spełniali zdrowie Najiasn: Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*, y całej Familii.

Z *Łucka* d. 6. Marca. Dzwony tutejsze ogłosiły żałobną nie tylko dla Powiatu *Łuckiego*, ale y dla całego Woiewodztwa *Wołyńskiego* śmierć JP. *Wojciecha z Pinina Pinińskiego*, dawniej Podczązkiego *Włodzimierskiego*, potem Stolnika *Krzemienieckiego*, a naostatku Stolnika *Wołyńskiego*, na Sejm przeszły *Grodziński* z Woiewodztwa *Wołyńskiego* pierwszego Posła, a *Grodu Łuckiego* przez lat więcej 20. Podstarostę; który dnia 1. Marca o godz: 2. po północy uprzedziwszy zawołanie swoje ostatnią Spowiedzią, pożegnał się z tym światem, a dnia 4. Marca, w asystencji licznie zebraney Familii y Obywatelów (z których przy niedostąpieniu nigdy sprawiedliwości Sędziowskiej, większą nierównie połowę w Woiewodztwie miał przyjaciółmi swoimi) w przytomności zgromadzonego Duchowieństwa (których sprawiedliwie mógł się nazywać oycem) w obecności Szkół y Cechów Miasta, przy rzęśłym ogniu, wspaniałym pogrzebem, z dwoma Exortami, y solennym Kazaniem przez JX. *Tobiasza Glinkę* Kanonika y Kaznodzieję Ordynaryusza Katedralnego mjanym, w Grobie Kościota Katedralnego złożony jest.

Z *Paryża* d. 19. Lut: Mówią, że Cesarz Jmć, widząc iż do Sprawy Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, wmieszane jest Jmie Siostry swey Królowey *Jemci Francuskiej*, pisał do Króla Jmci *Francuskiego*, ażeby taż zadziwiająca wszystkich sprawa, iak nayprędzey była zakończona; gdyż wielką do rozmaitych gadań daje materiją.

Z *Leodjum* d. 25. Lut: Jak wtelkie nader było zgorzsenie
fzkaradnego owego nazwiskiem *Pierlot* Kapłana, tak też z ostatnią
fárovością od Sądu Duchownego y Swieckiego ukarane zostało.
Przy końcu on przeszlego roku, (iaki Publiczne Gazety w czasie
ogłosily) zdięty chciwością pieniędzy naybogatszego w *Veruiers*
obywatela JPana *Delmotte*, mającego dwie służebne siostry rodzone
y iednego Kapłana w domu swoim, przyzfedł w nocy do tego domu,
y obje te służebne wyprowadził z sobą pod zmyślonym prete-
xtem zapadłey nagle y ciężko na zdrowiu ich Matki; a gdy szły
przez ieden Cmentarz, obie nożem na śmierć pozabiiał; toż wy-
iąwszy z kieszeni ich klucze od pomienionego domu, wfzedł tam aż
do spiącego samego JP. *Delmotte*, y śmiertelne rany mu zadawfzy,
y za umarłego go mając, udał się do spiącego tamże Xiędza, kto-
rego, lubo kilka razy ranil, atoli był od niego z izby wypchnię-
ty y z domu przepłoszony. Schwytany potym y sądzony ten
zboycza, był naprzod podług przepisow Kościelnych, przez Suffra-
gana tuteyzego, w asystencyi dwoch Opatow, Oficysa miey-
fca z dwoma Fiskalisami, czterech Deputowanych Konfyliarzow
Synodalnych, z licznym Duchowieństwem, przy wystawionym ni-
by Ołtarzu przed Kościołem *S. Lamberta*, w przytomności mno-
giego ludu, publicznie degradowany, y w ręce Sądu Swieckiego
oddany. Wypadł naostatek Dekret, ażeby ciało iego ośm razy by-
ło kleszczami żelaznemi targane, naostatek, żeby z połamanemi
kośćmi, żywo był w kóło pleciony, y w tych niękach przez czte-
ry godziny żyw na widok wystawiony, a potym uduszony. Ta
Ezekucya wezora odprawifa się, z tą tyłką Dekretu od Xiędzcia Bi-
fkupa relaxacyą, że po iedney tylko upłynioney godzinie uduszony
został. Ten niezczęśliwy *Pierlot* zeznał, że chciwość zosta-
nia bogatszym, przyprowadzifa go na ten fatalny koniec; gdy zaś
inni, iemu (nawet co do stanu Kapłańskiego) podobni, y równą
ehciwością pieniędzy zapaleni, innych niegodziwych, mianowicie
przez wydawanie bezecnych ksiąg, sposobow chwytafi się; on rzucił
się do godziwszego niby sposobu, to iest do stawiania na *Loteryę*
Genueńską, czyli *Lotto*, ktora dawniey w tym kraju była dozwo-
lona, y ktora iestczę po niektorych krajach *Europy* nayduie się.
Na tey *Loteryi* czyli *Lotto*, wszystko przegrał co tylko miał. Szu-
kaiąc dalszego fzczeńcia, w wielkie długi zabrnął, łożąc wszystko
na też *Loteryę*, a zawfze prawie niezczęśliwie. Nacierany mo-
cno od kredytorow, y zawiedziony na *Loteryi*, w rozpacz wpadł;
y zapomniawfzy na swóy nawet stan Kapłański, odważył się na
pomienione straszliwe totroftwo; ktore, rownie mu nieudało się, iak
y *Loterya*. Wfzyscy więc (mianowicie ubożfi) fzukaiący Fortu-
ny przez *Loterye* czy *Lotty*, niech pomną na koniec niezczęfnego
Pierlotty.

Z *Paryza* d. 17. Lut: Mocno tu się zatrudniaią okolo

Handlownego Traktatu między Koroną *Francuską* y Rzpłtą *Holenderską*.

Gry aż do podziwienia tu u nas gorę wzięły. W tych czasach przegrał pewny młody Kawaler 900,000. *Liwrow*, y zemknął. Pisał on do swojego oycy, donosząc iż do niego niepowroci, kiedy iego długow nie zechce popłacić. Lecz ociec ma nie iego iednego, ale więcej ieszcze synow, Słychać, że Rząd chce zakazać wszystkich wielkich gry, y y za żadne uznać wszelkie długi, przez gry zaciągnięne.

Parlament znowu po dwa razy się zgromadzał z okazji sprawy Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, y na dniu dzisieyszym niezawodnie ma stanąć decyzya, czy proces kryminalnie ma być sądzony, czy nie. Examinator Pan *Titon*, już czytał zaświadczenia świadków. Teraz już jest wiadomo, iż cała owa brylantowa sztuka, częściami w *Londynie* od Pana *de la Motte* była przedana. Wyzedł także skrypt z strony Hrabiego *de Cagliostro*, który układał pewny młody Adwokat, barzo wielkich talentow.

Z *Rzymu d. 28. Stycz*: Xiąże Jmć *de Gloucester*, wkrótce tu z *Genuy* jest spodziewany.

Z *Bruxelli d. 12. Lut*: Wyzedł tu zakaz przyjmować nowe *Francuskie* Luidory.

Z *Mantuy d. 8. Lut*: Głoszą tu, że nasz Arcybiskup, od Cesarza Jmci odebrał rozkaz udać się do swojej Dyecezyi, y z niej niewyieżdżać bez dołożenia się Monarchy.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 15. MARCA R. 1786.

W Drukarni Nadw: JRMci y Prześw: Kom: Eduk: Narodowey wyszła książka pod tytułem: *O doskonałym Prawodawstwie, czyli o Pożytkach wydoskonaloney Edukacyi.* Przez *JX. Konstantyna Bogusławskiego S. P.* Znajdnie się w Drukarni *Po-Iezuickiej*, w księgarni *Michała Grölla*, y u *JF. XX. Piarow.* Cena tey książki oprawney *Złt: 2.*

W teyże Drukarni *Po-Iezuickiej*, wyszła książka pod tytułem: *Zbiór ciekawych wiadomości od początku wynalezienia nowych krajow w Rosyi &c: świeżo z Rosyjskiego na Oyczysty język*

przetłumaczona. Ciekawość nabycia wiadomości o obyczajach obywatelów, y o posiadzie ich krajów, w tym Dzele zostanie zupełnie zaspokoioną. Cena Zł: 2.

W Loteryi tuteyszey *Warszawskiej, Genueńska* zwaney, d. 8. tego miesiąca wyszły te Numera: 14. 36. 7. 79. 84. Z tych układa się 10. *Ambow* (7. 14.) (7. 36.) (7. 79.) (7. 84.) (14. 36.) (14. 79.) (14. 84.) (36. 79.) (36. 84.) 79. 84.) Także 10. *Ternow* (7. 14. 36.) (7. 14. 79.) (7. 14. 84.) (7. 36. 79.) (7. 36. 84.) (7. 79. 84.) (14. 36. 79.) (14. 36. 84.) (14. 79. 84.) (36. 79. 84.) Przyzłże ciągnienie będzie d. 22. tego Miesiąca o godz. 4. po południu.

w Księgarni *Gröllowskiej* w *Marywilu*, znajdują się Książki nowe następujące: *imo*. *Wieśniaczka* gro. 3. freb. 2do. *Ustanowienia Prawa cywilnego* w sposobie łatwym zebrane przez *Kaspra Meczysławskiego* Tom I. Zł: 6. gr: 15. *3tio* *Zebranie* krotkie *Chronologiczne* *Historji Kościelney* przez *X. Fleury* Tom I. Zł: 4. gr: 15. *4to*. *Magazyn Warszawski* Tomu IV. Część I. Zł: 3.

Sukcesorowie niegdyś *Ur: de Symonowiczow* podają do wiadomości, iż mają do sprzedania *Dobra Mśców cum attinentiis*, y *Rzeczyska Mokra* w *Województwie y Powiecie Sandomirskim* nad *Portem Wisły* sytuowane, *Dworek* w *Sandomirzu*; tudzież *Magazyn* na *Solcu* przy *Warszawie* nad *Wisłą* sytuowany, z *Pałacym* murowanym, z *Dworkiem* y *officyną* drewnianem, *szpichlerzem* wielkim o czterech kondygnacyach murowanym, dwoma *szpichlerzami* drewnianemi, *stajniami*, *wozowniami*, y *szopą*, tudzież *austeryą* obszerną nad *Wisłą*, do ktorey *ofobny szpichlerz* y *stajenka*, *ogrodem* *Włoskim* z *Figurami*, y *Trepchauzem*, *Browarem* drewnianym, *mieleuchem* y *fuzarnią* murowaną, *pobudynkiem* dla *piwowara* y *piłarza*, *stajnią* y *wozownią*, *karczemką*; po drugiej stronie drogi *Ujazdowskiej* z *kuźnią* y *domami* do *nałęcia*, y *chmielnikiem* obszernym. Ktoby sobie życzył nabyć, tak *Dobra Ziemskie*, iako y *Magazyn*, ma się udać do *Sukcesorow* tychże, w tymże *Magazynie* na *Solcu* mieszkających.

Dworek, *Browar*, y *inna budowla*, po *Sł: Zeydach* na *Nowym Swiecie* a *gruncie* *Dziedzicznym* do *JP. Merliniego* *Budowniczego* *JMKci* y *Rzpltey* należącym, pod *Nrem* 1738. sytuowane, na mocy *Conclusum* w *Magistracie* *M.S.W.* dnia 8. *Marca* roku bieżącego 1786. zapadłego, przez *publiczną Licytacją* na *Ratuszu* *M.S.W.* dnia 3. *Mca* *Maja* roku terażniejszyego *odprawic* się mianą, przez *Urząd Ławniczy* więcey *dalecemu* *odprzedane* będą.

Ur: Walenty Secwaldt, *wyjechał* z *Warszawy* dla *ułatwienia* *interessow* *swoich* do *Prus* ieszcze w r. 1784. dnia 24. *Listopada*, ktory, że o sobie *żadney* *niedaie* *wiadomości*, *przezo* *pozostała* *żona* *iego*, *uprasza*, aby *ktokolwiek* *mający* *o* *nim* *wiadomość*, *raczył* *donieść* do *JPana* *Ruffa* *Marzsał: JPana* *Piaskowskiego* *Ex-Podkom: Krzemie* na *Nowym Swiecie* w *Pałacu*.

Pan Fiorentini *handlujący* *Koperstzyczami*, *uwiadomia* *Publicum*, iż *przybył* do *tego* *miasta* z *kollekcyą* *Koperstzyczow* *Parryskich*, *Londyńskich*, y *Włoskich*, *iztychowanych* przez *naypierwszych* *Artystów* *podług* *rysunkow* *naślawniejszych* *Mistrzów*. *Mieszka* na *Krzywym Kole* pod *Nrm* 194.